

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.



PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 35.

DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ

WILNO WIELKA 44

przyjmuje ubezpieczenia od
wylosowania amortyzacyjnego

OBLIGACJI 4% PREM. POŻYCZKI INWEST. z r. 1928
mającego się odbyć dnia 1 października r. b. 1167d

Największa w Wilnie Loteria Fantowa

na rzecz odnowienia Kaplicy i Świątyni Ostrobramskiej
odbędzie się w niedzielę dnia 16 września r. b. w ogrodzie
przy cukierni Czerwonego Stralla (ul. Mickiewicza, róg
Tatarskiej).

100 żywych fantów: krowa, prosięta, gęsi, kaczki, kury,
duże kurczęta, króliki i gołębie. Oprócz tego około 2.000 cen-
nych fantów, jak: złoto, srebro, biżuteria, piękne tkaniny i hafty,
obrazy, landszafty, przybory piśmienne, stołowe i kuchenne
naczynia, wino, ciastka, cukierki, ul. pszczoły i inne.

W czasie rozgrywania fantów, w ogrodzie będą przygry-
wały orkiestry.

Bilety można nabywać już w sobotę 15 września przy
stolkach rozstawionych po całym mieście i w niedzielę przy
wejściu do ogrodu.

Cena biletu loteryjnego 50 groszy.

Nabywca biletu na loterię, za wstęp do ogrodu nie płaci.

Początek rozgrywania fantów o godz. 1 ej po poł.
Fanty oglądać można 14 i 15 września w magazynie ma-
szyn i narzędzi rolniczych Kulika, róg Śniadeckich i Ad. Mic-
kiewicza v s à-vis Sztralla. 1106—0

Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie.

Wobec organizowanego równoległego kursu I-go, Dy-
rekcja przyjmuje podania bez przerwy nadal. Wstęp
dla osób pięcioboj po ukończeniu 6 klas gimnazjum, lub
świadczenia równoznacznego.

Instytut korzysta z praw uczelni państwowych.

Informacje i zapisy w sekretariacie ul. Mickiewicza 18, IV piętro.
Telefon 1414. 1512:1

WYPRZEDAŻ

towarów letnich i wysortowanych

we wszystkich działach

z ustępstwem do 50%

Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.

Mickiewicza 18.

II KLINIKA WEWNĘTRZNA i KLINIKA CHIRURGICZNA U. S. B. (na Antokolu).

Wznawiają przyjęcia chorych w Klinice i w przychodni
dn. 20 września b. r.

Godziny przyjęć chorych przychodzących:

w II Klinice wewnętrznej od 8—9

w Klinice chirurgicznej od 11—12. 1581d

Zatwierdzone przez M. S. Wewn.

BIURO REKLAMOWE

STEFANA GRABOWSKIEGO

w Wilnie, ul. Garbarska 1, tel. 82

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i wydawnictw
na warunkach bardzo dogodnych

Kosztorysy i oferty na żądanie. 1557—0

Samochód

nowy karetki „Dodge”
okazyjnie do sprzedania.

Żeligowskiego 1 m. 18.

1102—0 O

Czekoladki

„Danusia”, „Złota” i „Owocowa”
FABRYKI

1170 O

A. PIASECKI w KRAKOWIE

Są wymieniane.

ŻĄDĄ WSZĘDZIE!

Księgarnia i Skład Nut JOZEFA ZAWADZKIEGO

obecnie w nowym lokalu

Wilno, Zamkowa 22

(naprzeciw kości, Św. Jana)

po skompletowaniu aż do ostatnich nowości włącznie, poleca

KSIĄŻKI

ze wszystkich dziedzin, w szczególności
PODREČNIKI dla uczniów (nowe i używane) oraz dla nauczycieli
a także

Nuty w olbrzymim wyborze na wszystkie instrumenty

KSIAŻKI z zagranicy — na żądanie — w najkrótszym czasie.

Przewóz

wszelkiego rodzaju towarów
dokonuje własnym autem
półciężarowym

SPÓŁDZIELNIA 1 p. p. Leg.

Z zamówieniami zwracać się do
sklepu Spółdzielni przy ul. Kościusz-
ki 9, (Antokol). 5573:0

KOSTJUMY I PANTOFLE gimnastyczne

po cenach najniższych

poleca

SKŁADNICA SPORTOWA

Wileńska 10. 1069-3d

Firma chrześcijańska.

KUPIĘ DOM

murowany jedno- piętrowy o 3-ch
mieszkaniach z ogrodem w oko-
licy Mickiewicza, Pohulanki lub
Witoldowej. Adres w administracji
„Dziennika Wileńskiego”. 5570d

JAN BUŁHAK

artyści-fotograf

Jagiellońska 8, tel. 968 Przyjmuje 9-6.

Pamiętajcie o Polskiej
Macierzy Szkolnej.

Klinika Uszno-Gardłana U. S. B.

Wznawia przyjęcia chorych z dniem 17 b. m.

AMBULATORIUM KLINIKI czynne od godz. 11—1 pp.

1—1548

oprócz dni świątecznych.

Dyrekcja Średniej Szkoły Handlowej

Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan
w Wilnie, ul. Biskupa 12

w związku z otwarciem równoległego oddziału kl. I-iej przy-
muje w dalszym ciągu podania kandydatów z ukończoną
7 klasową szkołą powszechną lub 3-ma kl. gimnazjum. Opłata
21 zł. mies. 1103—0

Troski aprowizacyjne Rządu.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Sprawa aprowizacji kraju stanowi ostatnio spe-
cjalną troskę rządu. Zabrano specjalnym rozporządzeniem Min.
Spar. Wewnętrznych wypieku chleba z mąki pszennej i żytniej
75 proc., a w poniedziałek odbędzie się konferencja wojewodów po-
święcona sprawom aprowizacji. Obradom konferencji przewodniczyć
będzie Minister Składkowski, który w dniu dzisiejszym wraca z in-
spekcji województwa Tarnopolskiego.

Budowa elewatora zbożowego w Lublinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Premier Bartel wrócił w dniu wczorajszym z Lu-
blina, gdzie powstaje nowa placówka aprowizacyjna. Przy współ-
dziale czynników samorządowych buduje się w Lublinie, ogromny
elewator zbożowy o pojemności 24.000 ton, w których będzie przecho-
wywane zboże jako t. zw. rezerwa.

Obrady „Wyzwolenia”.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady
Naczelnej i Klubu parlamentarnego P. S. L. Wyzwolenia. Po referacie
wygłoszonym przez prezesa p. Woźniakowskiego, uchwalono w dal-
szym ciągu zajmować w stosunku do rządu stanowisko zdecydowanie
opozycyjne.

Rokowania polsko-niemieckie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyły się posiedzenia ko-
misji prawnej i towarowej na których uzgodniono szereg postulatów
wysuwanych przez strony polską i niemiecką. Rokowania potrwać
prawdopodobnie jeszcze 3—4 tygodni.

Ustawa o ubezpieczeniu prac. umysł.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało
nową ustawę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Ustawa
obejmuje 44 artykuły, omawiające w sposób wyczerpujący wypadki
ubezpieczeń. Ustawa ta w czasie jesiennej sesji parlamentarnej zo-
stała wniesiona do Sejmu.

Zmiany w Ministerstwie Poczt i Tel.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W Ministerstwie Poczt i Telegrafów zanosi się na
szereg zmian na najwyższych stanowiskach. Dotychczasowy podse-
kretarz stanu p. Dobrowolski, odeszł w stan spoczynku z powodu
wyłączenia pełnej emerytury. Miejsce jego prawdopodobnie zajmie
dyrektor departamentu technicznego p. inż. Figerkiewicz, na którego
miejsce przyjdzie, dotychczasowy prezes dyrekcji Warszawskiej Poczt
i Telegrafów, p. Kewalski.

Otwarcie wystawy w Białymstoku.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym nastąpi otwarcie wystawy
rolniczo-przemysłowej w Białymstoku. Z ramienia Państwowego Banku
Rolnego wyjechał do Białegostoku p. Graba.

Sprawa kolei Libawa—Romny.

GENEWA. 15.IX. (Pat). Na po-
siedzeniu drugiej komisji orga-
nizacji technicznej, w dyskusji
nad działalnością organizacji ko-
munikacji i tranzytu przemawiał
p. Gliwic. W przemówieniu swym
podkreślił on liberalizm polskiej
polityki tranzytowej i przedstawił
postępy w dziedzinie budowy
drog kolejowych i portów w Pol-
sce. Podnosząc działalność orga-

CYRK, ul. Wileńska 42.

Dziś występy pierwszorzędnych artystów.
Wiele numerów, zasługujących na wy-
różnienie, między innymi panna Ricardi,
odgrywająca myśli ludzkie, Taraso Erfen-
di — tajemnicza skrzynia, Francardi —
produkcje karkołomne na drabinie. —
Po skończeniu występów artystów dacy-
dujące walki, Biorą udział najznak-
omitsi zapalnicy. Początek o g. 8-iej m. 15.
1579r

PIANISTKA

Helena Kulicka

Powróciła.

Ludwisarska 7—4, od 4—6.

5520—0—F

Tajne posiedzenie Rady Ligi Narodów.

GENEWA. 15.IX. (Pat). Szwaj-
carska Agencja Telegraficzna. W
sobotę przed południem Rada

Ligi Narodów odbyła tajne po-
siedzenie, na którym omawiana
była sprawa różnych nominacji.

Sprawa ewakuacji Nadrenji.

BERLIN, 15.IX. (Pat). Nacjona-
listyczny „Local Anzeiger” oma-
wia niezwykle pesymistycznie
kompromis i projekty genewskie
podnosząc, że najważniejszym za-
gadnieniem jest termin w jakim
ewakuacja ma być przeprowadzo-
na. Jeżeli bowiem komisja finan-
sowa będzie pracowała zbyt dłu-
go, a tego można się spodziewać
na zasadzie doświadczeń z roko-
waniami o traktat handlowy mię-
dzy Niemcami a Francją, trwają-
cymi blisko 2 lata, — to wówczas
należy oczekiwać, że Francja przez
cały ten czas będzie odwołac
i sabotować sprawę ewakuacji.
Przez zgodę na prowadzenie tych
rokowań i przez uzależnienie ter-
minu ewakuacji od wyniku tych
rokowań, delegacja niemiecka —
jak twierdzi „Local Anzeiger” ze-
szła ze swego stanowiska i rzekła
się swego zasadniczego rozsze-
czenia prawnego o ewakuację.
Sojalistyczny „Vorwaerts” oma-
wiając sytuację genewską w spra-
wie utworzenia tak zwanej komi-
sji „konstytucyjno-pojednawczej”
oświadcza, że projekt tej komisji
można uważać za dążenie do
uproszczenia procedury przewi-
dzianej w art. 4 traktatu renńskie-
go. Przez utworzenie tej komisji
ma się stać zbyteczna apelacja do
Rady Ligi Narodów, która by de-
piero na skutek apelacji miała po-
wołać komisję, bo oto ma być

od razu utworzona komisja, która,
na zwrócenie się do niej jednego
z uczestników paktu, mogłaby się
zebrać natychmiast, żeby zbadać
przedłożone skargi. W tej kon-
strukcji dopatruje się „Vorwaerts”
dowodu, że aljanci nie myślą
o utworzeniu komisji, która by za-
stąpiła niejako sztaby wojsk oku-
pacyjnych i miała przestać dzia-
łać w roku 1935, lecz o utworze-
niu komisji, która by istniała tak
długo dopóki obowiązywałby trak-
tat lokarneski. Nie wyjaśniona
jest jednak tylko najważniejsza
kwestia, kiedy ta komisja miała
być utworzona: czy natychmiast,
czy dopiero po przeprowadzeniu
całkowitej ewakuacji. Kwestia dru-
ga: kiedy ma być przeprowadzo-
na całkowita ewakuacja? Kwestia
ta według „Vorwaertsu” przed-
stawia się w ten sposób że strefa
druga prawdopodobnie byłaby
ewakuowana bardzo szybko, trze-
cia zaś byłaby ewakuowana de-
piero po osiągnięciu porozumie-
nia w kwestiach finansowych. Je-
żeli to porozumienie zostanie
osiągnięte szybko, to również
szybko dojdzie do ewakuacji Na-
drenji. Jeżeli zaś rokowania prze-
ciągnęły się, to wówczas termin
ostatecznej ewakuacji coraz bar-
dziej zbliżałby się do terminu
przewidzianego w traktacie war-
sawskim.

Zatarg pomiędzy kanclerzem Rzeszy a stron- nictwem niemiecko-narodowym.

BERLIN, 15.IX. (Pat). W odpo-
wiedzi na żądanie stronnictwa
niemiecko-narodowego zwrócone
do kanclerza Rzeszy, żeby kan-
clerz przed odbyciem nowych
konferencji z przedstawicielami
aliantów przybył do Berlina dla
porozumienia się z komisją spraw
zagranicznych i stronnictwami
Reichstagu, kanclerz Miller nade-
ślał z Genewy depeszę na ręce
obecnego kierownika urzędu spraw
zagranicznych Kepkego, prosząc
go o zawiadomienie hr. Westar-
pa, że w obecnej sytuacji kan-
clerz w żadnym razie przybyć do
Berlina nie może, ponieważ na
niedzielę wyznaczone zostały dal-

sze rozmowy z mecarstwami oku-
pacyjnymi i że terminu tego ze
względu na interesy Niemiec cof-
nąć nie można. Kanclerz oświad-
czył dalej, że delegacja niemiecka
działać będzie w ramach swoich
uprawnień i że będzie gotowa do
zdania sprawy komisji spraw zagra-
nicznych bezpośrednio po swym
powrocie. Kanclerz przewiduje, że
w Berlinie będzie mógł być de-
piero we wtorek rano.
Odmowna odpowiedź kancler-
za Millera udzielona stronnictwu
niemiecko-narodowemu wywołała
na łamach prasy prawicowej po-
ważne niezadowolenie.

Rozrachunek pomiędzy Włochami a Anglią.

LONDYN. 15.IX. (Pat) Bank
Angielski otrzymał dziś od rządu
włoskiego 2 miliony 125 tys.

Raid lotniczy Londyn—Singapore.

SINGAPORE, 15.IX. (Pat). Przy-
były tu 4 hydroplany, należące
do angielskich sił lotniczych, kie-
rując w ten sposób lot okrężny

który wyniósł 23 tys. mil. z An-
glii przez Indje i Australję do
Singapore.

„Oszczęda ten, kto kupuje
dobry towar i nie przepłaca”.

Polska Składnica Galanteryjna

Właściciel FRANCISZEK FRICZKA

Wilno, ul. Św. Józefa Nr. 6 — Telefon 6—46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch.

Masoneria a rozbiór Polski.

W przeciągu ostatnich 200 lat Kościół katolicki kilkakrotnie razy potępił masonerię przez usta papieży i wielkich biskupów. Nie potrzeba więc dowodzić, że cele masonerii są wrogię Kościołowi i religii katolickiej. Natomiast mogłoby się nasunąć przypuszczenie, że masoneria, mimo swej walki z Kościołem, chciała być i była pożyteczna dla narodu polskiego.

Gdyby kto miał taki pogląd, to miałby się z prawdą historyczną. Okazuje się bowiem na podstawie badań przeszłości, że upadek dawnej Polski i jej pierwszy rozbiór (a za nim następne) były dziełem masonerii polsko-niemieckiej.

Zaczęło się to niszczenie Polski od tego, że jej narzucono króla Augusta II-go, księcia saskiego, który nawet przyjął katolicyzm, ażeby tylko zdobyć tron polski. Od tej chwili usadowiły się w naszej Ojczyźnie rządy obce naszemu państwu dzielnemu i naszym politycznym zamiarom.

Dzisiejsi „sanatorzy” przyjmują z dumą dziedzictwo dawnej masonerii i twierdzą, że w Polsce: — „wszystkie najpoważniejsze czyny, które się chlubiły, powstały z inicjatywy i pod kierownictwem ukrytym wołnowarstwa polskiego”.

Słowa powyższe ukazały się w „Rządowej „Epoce” (z dn. 5 b. m.). Wystarczy jednak rzucić okiem na działalność pierwszego masońskiego na tronie polskim, aby się przekonać o tem, że upadek Polski był dziełem tajnej sekty masońskiej.

Znakomity historyk, prof. Wacław Sobieski wymownie ocenia zjawienie się Augusta II-go saskiego na widnokręgu naszych dzieł (patrz: Dzieje Polski, tom 2-gi, str. 7):

„Przez wybór Augusta II — pisze prof. Sobieski — dostał się na tron polski król (jak się to dziś mówi) „mniejszości narodowych”. Z nim to wtrątnęły masy Niemców do miast, do wojska, na urzędy.

Elektorowi saski mieli własnych dyplomatów, a ci, jak Fleming i Brühl w miejsce polskiej narodowej polityki prowadzili saską...

Król, Niemiec, nie myślał dochować narodowi (polskiemu) wierności, którą mu przysiągł. I tak w latach: 1698, 1700, 1701, 1702, 1703, 1704, 1706, 1708, 1709, 1710 — próbował chwilać Polskę. Jeżeli los każdego państwa jest niepewny i wogóle, jakby los okrętu, bującego na szczyście szumującej fali, to cóż powiedzieć o okręcie takim, którego sternikiem zostanie zdradca, prawie co rok ukladający się z Rosją, Brandenburgią (Prusami) czy Austrią o rozbiór swego kraju”.

Król ten, August II-gi, panował długo (1697—1733)—i właśnie za jego panowania ujawniła masoneria swoje istnienie w Europie (najpierw w Anglii w r. 1716). Cierpienie prawie przedkładał Berlinowi, Moskwie i Wiedniowi plany rozbioru. Ostatni jego pomysł rozbiór (r. 1732 nie mógł być wykonany, ponieważ król wkrótce zmarł. I rzecz dziwna: Tak, jak dziś — odbywały się wówczas glosy, potępiające sejm a chwalać władców,

Sejmy wogóle prawie nie obradowały. Za Augusta II-go było (w latach 1717—1733), aż 18 sejmów, ponieważ je często zmieniano. O wiele gorzej było za drugiego Niemca, Augusta III-go (panował od r. 1735—1763), bo w ciągu jego panowania tylko jeden sejm doszedł do skutku (w r. 1736). Poza nim wogóle obrad sejmów nie było.

Cóż tymczasem robi nasz sędzi, Fryderyk Hohenzollern. Oto koronuje się w r. 1701-ym w Królewcu, jako Fryderyk I-szy, zamienia swoje księstwo na królestwo, zrzuca z siebie wszelką zależność od Polski, jawi się przeciwko niej występując. Pierwszym zaś władcą, który mu z tego powodu złożył życzenia, był właśnie król polski, August II-gi.

I słusznie zauważył prof. Sobieski (patrz: Dzieje Polski, tom 2-gi, str. 9):

Minister sprawiedliwości we Lwowie.

LWÓW, 15.9. (Pat.). Dnia 15 b. m. rano przyjechał do Lwowa p. minister sprawiedliwości Męysztowicz w towarzystwie dyrektorów departamentów Świątobliwego i Kuczyńskiego, oraz naczelników wydziałów Makowskiego i Raczyńskiego. Pana ministra powitał na dworcu prezes sądu apelacyjnego Czerwiński w towarzystwie przedstawicieli sądownictwa, rektorowie wyższych uczelni lwowskich, przedstawiciele władz wojskowych i inni. Podczas uroczystego powitania p. ministra w gmachu sądu, min. Męysztowicz dziękował za gorące przyjęcie, jakiego doznał we Lwowie i stwierdził, że w zupełności uznaje braki w wymiarze sprawiedliwości. Jednakże, mimo licznych niedo-

magów natury technicznej, nieodpowiedniego urządzenia sądów i nieodpowiedniego uposażenia sędziów, sądownictwo polskie, a w szczególności lwowski okręg apelacyjny, odpowiedział swemu zadaniu, dorównując sądownictwu najbardziej kulturalnych państw Zachodniej Europy. Pan minister udekorował prezesa sądu okręgowego we Lwowie Metelę i prokuratora w Samborze Szerfę, orderami Odrodzenia Polski za wybitne zasługi, połączona w wymiarze sprawiedliwości. Popołudniu odbyła się pod przewodnictwem p. ministra Męysztowicza konferencja wszystkich prezesów sądów okręgowych i prokuratorów.

Debaty nad stanowiskiem komisarza dla Gdańska

GENEWA, 15.IX. (Pat.). Rada Ligi Narodów na dzisiejszym posiedzeniu dyskutowała nad kwestią stabilizacji waluty bułgarskiej, a następnie nad sprawą przedłożenia na rok jeden mandatu komisarza Ligi Narodów w Gdańsku van Hammela, którego kadencja

upływa w lutym 1929 roku. W związku z tem omawiana była sprawa ewentualnego następcy van Hammela. Dyskusja nie została zakończona i podjęta będzie na następnej posiedzeniu.

Dalsze targi o Nadrenję.

GENEWA, 15.IX. (Pat.). W niedzielę popołudniu zbierze się po raz trzeci konferencja sześciu w sprawie przedterminowego opróżnienia Nadrenji. Spodziewają się tutaj, że jutro nastąpi dalsze

sprecyzowanie tego zeznaczenia zarówno co do istoty, jak i co do dalszych rekowań i uzgodnienia decyzji gabinetów Paryskiego i Berlińskiego.

Zamach na gen. Daukanta. Ochrona sztabu generalnego.

RYGA, 15.9. (Pat.). „Jaunakas Sinas” donosi, że w dniach ostatnich w Kownie zaczęto rozpowszechniać wiadomości, jakoby na min. wojny gen. Daukanta dopuszczono się zamachu. Rozpowszechniana jest informacja, że na gen. rzucono bombę, która jednak nie wybuchła, że znowu, że do ministra strzelano z rewolweru. I przybierając z Kowna podrobną potwierdzającą ową informację. Jak jedynie niemal napełnia wiadomości, pomiędzy gen. Daukantem a Plekaviciusem czy też innymi wysłannikami osobistej służby wojskowej zaszło nieporozumienie, powody którego zachowywano w ścisłej

tajemnicy. Wiele do myślenia i przypuszczeń, przyczyniło się podanie się generała Daukanta do dymisji, że stanowiska zastępcy premiera. Korespondent Jaunakas Sinas stanowczo zaprzecza wiadomości o zamachu na generała, gdyż oświadczył, że jest on najzupełniej zdrowy. Natomiast skomentował wzmożenie ochrony wojskowej sztabu generalnego. Elita oficjalnie również zaprzecza wiadomości o jakimkolwiek zamachu na generała Daukanta, a także notatkami jakie ukazały się w polskiej prasie o zaburzeniach, których dopuścili się w Ukmargie członkowie organizacji Żelaznego Wilka.

Zamach na Trockiego.

WIEDEŃ, 15.IX. (Pat.). „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Paryża „Matin” dowiaduje się z Moskwy, że Trocki zdołał prześladać Rakowskiego, który przebywał w Astrachanie nad morzem Kaspijskim list, w którym prosi swego przyjaciela o pomoc, ponieważ policja polityczna pragnie go zgładzić. Przez szereg dni nie dostarczano mu pożywienia. Władze zachowywały w ścisłej

tajemnicy. Wiele do myślenia i przypuszczeń, przyczyniło się podanie się generała Daukanta do dymisji, że stanowiska zastępcy premiera. Korespondent Jaunakas Sinas stanowczo zaprzecza wiadomości o zamachu na generała, gdyż oświadczył, że jest on najzupełniej zdrowy. Natomiast skomentował wzmożenie ochrony wojskowej sztabu generalnego. Elita oficjalnie również zaprzecza wiadomości o jakimkolwiek zamachu na generała Daukanta, a także notatkami jakie ukazały się w polskiej prasie o zaburzeniach, których dopuścili się w Ukmargie członkowie organizacji Żelaznego Wilka.

Zaginienie statku na którym znajduje się Chamberlain.

HAWANNA, 15.IX. (Pat.). Do wczorajszego wieczora nie otrzymano żadnych wiadomości z pokładu statku „Orcoma”, na którym znajduje się sir Chamberlain z rodziną. W dniu 12 b. m.

„Orcoma” opuścił wyspy Bermudzkie, udając się do Hawanny. Firmowe towarzystwo żeglugi morskiej przypuszcza, że parowiec zmienił kurs po drodze dla uniknięcia spotkania z huraganem.

Jugosławia uzna monarchję w Albanji.

BIAŁOGROD, 15.IX. (Pat.). „Politika” donosi, że w wyniku konferencji pomiędzy premierem Karadzicem, a zastępcą ministra spraw zagranicznych Szumenkowiczem uznano nowego regimisu Albanji przez Jugosławję miało zostać postanowione. Jugosławia miała skierować ambasadora w Tiranie ma otrzymać w najbliższym czasie odpowiednie instrukcje.

Albanji przez Jugosławję miało zostać postanowione. Jugosławia miała skierować ambasadora w Tiranie ma otrzymać w najbliższym czasie odpowiednie instrukcje.

Sytuacja wewnętrzna w Jugosławji.

WIEDEŃ, 15.IX. (Pat.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu: „Politika”, omawiając sytuację wewnętrzną polityczną Jugosławji, donosi, że szefowie stronnictw politycznych, należących do koalicji rządowej, stwier-

dają, iż rząd jest silny i że obecny stan będzie nadal utrzymany. Kola rządowe są przekonane, że ruch formacji coraz bardziej traci na sile i sytuacja przybiera formy normalnej.

Huragan w Ameryce.

NOWY JORK, 15.IX. (Pat.). Według otrzymanych tutaj wiadomości miasto San Juan, liczące 100 tys. mieszkańców, jest na skutek huraganu pozbawione wody. Ulica miasta zawałona są gruzami domów. Niezbędna jest szybka pomoc medyczna oraz dowóz artykułów żywnościowych. Planowane kawy, orzechów kokosowych i bananów poniosły wielkie straty.

NOWY JORK, 15.IX. (Pat.). Według wiadomości otrzymanych z okolic, nawiedzonych przez tornado w Stanach Illinois, Indiana, południowej Dakoty i Wisconsin

— „Dlaczego Niemiec, koronowany na Wawelu, nie miał się cieszyć, że drugi Niemiec koronował się w Królewcu”.

Trzeba jeszcze dodać, że główny twórca potęgi pruskiej, król Fryderyk II-gi, zwany Wielkim (panował od r. 1740 do 1786) został w r. 1762 wielkim „mistrzem” całej masonerii niemieckiej. Jeżeli zaś uwzględnimy, że w t. zw. narodowych lożach polskich” pierwszymi przewodnikami i „mistrzami” byli właśnie Niemcy, sprawdzani do Polski masowo przez saskich i Augustów, zasiadających na tronie polskim — to zroz-

O obecnym ustroju społecznym w Litwie

Chr. dem. „Rytas” kowieński w artykule p. t. „W imię jakich ideałów?” zamieszcza interesujące uwagi o ustroju społecznym, jaki panuje obecnie w Litwie:

„Przyglądając się naszemu politycznemu i społecznemu życiu, najbardziej nawet bezstronny jego obserwator nie może powiedzieć, że jest ono normalne. Stan wojenny, cenzura, obóz koncentracyjny i inne podobne zjawiska świadczą, że nasze wewnętrzne stosunki polityczne zeszły z toru normalnego życia. Wyjątkowa, nadzwyczajna sytuacja jest zrozumiała i usprawiedliwiona w ciągu krótkiego czasu, na ile wymagają jej okoliczności, gdy jednak stan wyjątkowy ma tendencję stać się stałym systemem, gdy trwa on jeden i drugi rok, wówczas każdy myśliciel ebywalny kraju ma moralne prawo zapytać, w jakim celu, w imię jakich ideałów to się robi?”

„Społeczeństwo nasze dzieli się mniej więcej na dwie wielkie grupy: ideałem jednej jest nauka Kościoła katolickiego, drugiej — wolnomysłność albo religijny indywidualizm; w dziedzinie zaś ustroju społecznego ideałem jednej jest demokracja, drugiej zaś, o ile można sądzić z doświadczenia ostatnich lat, — mieszanina osobistej autokracji z dyktaturą grupy.

Walka pomiędzy wyznawcami pierwszych dwóch ideałów w Litwie jest starą walką, i jeśli można mówić o jej złagodzeniu w niektórych momentach, to jest najzupełniej próżną rzeczą mówić o jej zniknięciu, lub likwidacji.

Różnica w ideałach ustroju społecznego wynika więcej z praktyki, niż z teorii. Teoretycznie wszystkie nasze grupy polityczne mają siebie za demokratyczne i nawet organ tej, która w praktyce odznacza się największym autokratyzmem, niedawno jeszcze twierdził w artykule wstępnym, że jest ona bardziej demokratyczna, aniżeli wszystkie inne, dyktatura zaś jej jest tylko zjawiskiem czasowym.

Ze wszystkich powyższych wynika, że co do ustroju społecznego i rządzenia państwem, przynajmniej teoretycznie, między różnymi naszymi grupami politycznymi różnica nie ma. Jednak

samo życie wskazuje, że różnica istnieje i że z powodu niej właśnie w praktyce trwa walka. Mając też na względzie tę walkę, postawiliśmy pytanie, w imię jakich ideałów walka ta trwa.

Byłoby rzeczą zupełnie zrozumią, gdyby np. rządząca grupa naradów wypowiadała się wyraźnie przeciwko demokracji i wysunęła ideał innego ustroju społecznego. Takie ideały na świecie są, a nawet bardzo wyraźne. Np. w Rosji bolszewizm dał dyktaturę proletariatu, we Włoszech — faszyzm, który również ma na celu uczynienie Włoch faszystowskimi. Są to dwa przykłady najwyraźniejszej tendencji antydemokratycznej.

I bolszewizm i faszyzm pokładają wielką twórczość w wysiłku celem przekształcenia społeczeństwa i wykazują dużo twórczej inicjatywy. Wszyscy więc, którzy walczą z bolszewizmem, doskonale wiedzą, z czem walczą.

Tymczasem nasz „izm”, chociaż upływa już drugi rok jego istnienia, dotąd nie ujawnił żadnych pozytywnych twórczych czynników, aby można było go określić i zrozumieć jego dążenia.

Prasa zgraniczna system naszych rządów często nazywa dyktaturą. Wyraz ten jednak jest zbyt ogólnikowy, ażeby myśleć o człowiekowi mógł coś powiedzieć. Każda dyktatura ma wyznaczyć cele: dyktatura bolszewizmu dąży do władztwa preterjatu, dyktatura faszyzmu dąży do stworzenia państwa syndykalistycznego lub korporacyjnego, dyktatura Kemala-pasy dąży do europeizacji Turcji. Do czego zaś dąży nasza dyktatura jeśli można ją w ten sposób nazwać, nie wiemy, ponieważ dręgi jej nie są jasne. Narazie zdawaliśmy, iż dąży ona do systemu bezpośredniej władzy ludu za przykładem Szwajcarii (referendum).

W sprawie tej było dużo powiedziane, dużo napisane, wydano dużo specjalnych wydawnictw. Jednak później nagle się przeszło na drogę wydawania dekretów (nowa konstytucja).

„Należy wyjaśnić, wytrzeźwić atmosferę życia społecznego, wywołując społeczeństwo, jaką drogą się je prowadzi i do jakich celów ma ono dążyć”.

Na Białorusi sowieckiej wykryto spisek kontrrewolucyjny.

Donoszą z pogranicza, iż w związku z wykryciem w Moskwie spisku kontrrewolucyjnego, którego agendy rozciągały się na Białoruś Sowiecką, Władze G.P.U. w ciągu ostatnich dni przystąpiły

do masowych aresztowań w Mińsku, Polocku i na prowincji, aresztując cały szereg urzędników i wojskowych, pod zarzutem należenia do partii monarchistycznej.

VII-my zjazd cukrowników polskich w Wilnie.

Zgodnie z podaną przez „Dziennik Wil.” zapowiedzią (vide Nr. 209 „Zjazd cukrowników polskich”) przez trzy dni gościł w Wilnie przedstawiciel przemysłu cukrownianego z całej Polski.

„Przybyliśmy do Wilna, mówi prezes Zagłęziński, nie dla interesu, przybyliśmy tu, aby się z Wilnem poznać, aby po zjazdach naszych w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Toruniu odbytych, zobaczyć to miasto, co tylu ludzi Polakom dało”.

Taka była myśl przewodnia Zjazdu, taki też był program, z tą jedynie zmianą, że uczestnicy Zjazdu chcieli zarazem, aby i Wilno poznało choć pobieżnie z krótkich referatów, czym jest dla kraju przemysł cukrowniany i jaka jego organizacja.

Zarazem dawano się wyczuć w przemówieniach, jakby odpowiedź na zarzuty, jakie padają pod adresem przemysłu cukrownianego ze strony plantatorów buraków i konsumentów cukru.

Przewodniczący Zjazdu, prezes Rady Naczelnej pol. przem. cukr. p. Zagłęziński w inauguracyjnym przemówieniu swym w sali Sniadeckich skłonił historię cukrownictwa w Polsce, a m. in. powstała sekcja nasiennej buraków, która wyrugowała dowóz nasion z zagranicy, a rodzime doprowadziła do wysokiej wartości, dalej powstanie centralnego laboratorium chemicznego, czuwającego nad rozwojem techniki cukrowniczej, następnie założenie własnego pisma „Gazety Cukrowniczej”.

Organizacyjnie przemysłowy cukrowni należy do dwóch związków zawodowych, z wyłączeniem przez nie „Radę Nacz. pol. przem. cukr.”, prezesem której jest p. Zagłęziński.

Następny referat p. Dembego, członka Zarządu Banku Cukrownictwa w dużej mierze obejmował dane z przemysłu cukrowniczego, znane już czytelnikom „Dzienn. Wil.” z naszego artykułu. Skarży się jednak prelegent, że warunki bytowania cukrowni są ciężkie, gdyż trzciną cukrową wypiera burak na rynku międzynarodowym.

Na cukrze eksportowym za granicę cukrownie tracą (i), że konkupcja wewnętrzna jest niedostateczna, gdy bowiem w Polsce na głowę przypada 11,3 kg.,

to w Szwajcarii 38,5 kg., w Anglii 43,2 kg., a w Danii 53,8 kg. Różny powiększyć konsumpcję cukru w Polsce, trzeba się usilnie starać, gdyż to pozwoli na wzmożenie przemysłu. Bank Cukrownictwa, prowadzący sprzedaż cukru ze zjednoczonych cukrowni, prowadzi silną propagandę reklamowo-naukową, a ostatnio „Komisja Propagandy” postanowiła skierować więcej swą pracę na województwa wschodnie, gdzie, jak wiemy, konsumpcja jest bardzo niewielka.

Niesłuszne też są, — twierdzi prelegent, — narzekania na drożyznę cukru, gdyż przeprowadzona ankieta w roku zeszłym, wykazała, że tylko w 6-ku państwach europejskich cukier jest tańszy niż w Polsce, a za to w 18-tu droższy i to dość znacznie. Ale gdy konsumpcja cukru w Polsce wykazuje na głowę 13 zł., to jednocześnie za tyfoni 19 zł., a za wódkę 24 zł. — a przecież nie wszyscy piją i palą!

Trzeci mówca redaktor „Gaz. Cukr.”. Przypomniał historię cukrownictwa na ziemiach b. Wiel. Ks. Litew. sięgając 100 lat, Jan hr. Potocki (w Boczku), Aleks. Skirmunt (w Mołodzie), Bulhak (w Dobosni), a również w Korolicach i Iwanu, oto pionierzy cukrownictwa kresów północnych. W Wilnie też miała powstać cukrownia, oparta na ekcjach. Propagatorami byli pp. Leon hr. Puttkamer, Morzycki i Mercinkiewicz-Zabr, jednakże dla braku funduszy projekt nie został zrealizowany. Zamiast tego w połowie zeszłego stulecia zaczęło się cukrowarstwo domowym sposobem, naturalnie na niewielką skalę.

Oto mniej więcej naukoworzeczowa treść zjazdu. Resztę pierwszego dnia i dwa następne poświęcone były zwiedzaniu miasta i okolic, oraz bankietem i przyjęciom.

Niezrównana
DOLORES DEL RIO
ŻYJE!!!
JUTRO ukaże się w swej najnowszej kreacji
jako
PAN TERA
1173zt w kinie „HELIOS”.

Z całej Polski.

Fatalna szarża kawalerji na ćwiczeniach wojsk.

W czasie ćwiczeń szóstaj dywizji piechoty i piętej brygady jazdy (O. K. krakowskiego), oddział kawalerji miał wykonać szarżę przeciwko piechocie. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn, szarżująca kawalerja nie zatrzymała się, stosownie do przepisów, w odległości stu kroków przed okopami atakowanej piechoty. Doszło do starcia, którego skutki były fatalne: padło 40 rannych żołnierzy.

Część rannych umieszczono w szpitalu w Tarnowie, resztę przewieziono do Krakowa. Władze wojskowe wdrożyły śledztwo.

Drobne wiadomości.

Król hiszpański w Sztokholmie.

SZTOKHOLM, 15.IX. (Pat.). — Wczoraj wieczorem król Gustaw podejmował króla Alfonsa hiszpańskiego obiadem galowym, w którym wzięło udział zgórą 200 osób.

Międzynarodowa konferencja cukrownicza.

BERLIN, 15.IX. (Pat.). Dnia 21 b. m. odbędą się obrady polsko-niemiecko-czechosłowackiego przemysłu cukrowniczego. Tematem obrad będzie ustalenie wspólnego stanowiska na przyszłej ogólnej konferencji przemysłu cukrowniczego, w której weźmie udział również i Kuba.

Zjazd dermatologów.

POZNĄ, 15.IX. (Pat.). Dziś przed południem w sali Lubrańskich Collegium Mimus odbyło się uroczyste otwarcie VI zjazdu członków Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, w którym uczestniczyło około 100 dermatologów z wszystkich stron kraju z nasterem polskich dermatologów, prezesem Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego z Warszawy dr. Krzyształowiczem z Poznania na czele. Tegoroczny zjazd w Poznaniu uświetlili swą obecnością przedstawiciele czeskiej dermatologii prof. dr. Schanberger i prof. Huebschman z Pragi. Po przemówieniu wojewody rektor dr. Krzyształowicz deklaratywnie otworzył zjazd poczem rozpoczęły się przemówienia powitalne, a następnie przystąpiono do wysłuchania referatów naukowych.

Bieg kolarski.

ŁÓDŹ, 15.IX. (Pat.). Wyniki siódmego etapu biegu kolarskiego dookoła Polski na przestrzeni Poznania—Łódź 211 kilometrów są następujące: pierwszy przybył do mety Wiecek, a za nim Właznicki, Olszewski, Michalak, Kłosowicz i inni.

Major Toczek będzie zdrow.

TORUŃ, 15.IX. (Pat.). W stanie zdrowia majora Toczka nastąpiło znaczne polepszenie. Od wczoraj chory edyskuje pomemu przytomność, oraz odpowiada na zadawane pytania. Gorączka ustąpiła zupełnie, puls normalny. Lekarz pułkownik dr. Sokolski, który dokonał trępania czeskiej, wyraził zdanie, że żadne operacyjne komplikacje nie zachodzą.

Zgon profesora Zawadzkiego.

WARSZAWA, 15.IX. (Pat.). Zmarł nagle w wagonie poci. Politechniki warszawskiej Jan Zawadzki, w drodze z Zakopanego do Warszawy. Jan Zawadzki był od roku 1924 kierownikiem Ministerstwa W. R. O. P.

Zawody polsko-czeskie.

PRAGA, 15.IX. (Pat.). Na boisku Sparta rozpoczęły się lekkoatletyczne zawody o mistrzostwo pomiędzy Polską, a Czechosłowacją. Publiczność przyjmowała drużynę reprezentacyjną Polski entuzjastycznie. Odbyły się: rzut kula, bieg 100 metr. rzut oszczepem, sztafeta 4 x 100, bieg 400 mtr. przez płotki. W punktacji ogólnej przewodzi Polska 43 punktami, przeciwko 35 zdobytych przez Czechosłowację.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę września b. r. W pozycji kruszczy—606,8 miljonów zł. Waluty, dewizy i należności zagraniczne, zaliczane do pokrycia — 467,3 miliony zł., — zmniejszyły się o 12,1 miliona zł. do łącznej sumy 1 miliard 74,4 milj. zł. Natomiast waluty i dewizy, nie zaliczane do pokrycia, wzrosły o 4,6 milj. zł. do 204,2 milj. zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o 1,8 milj. zł. do 631,4 milj. zł. Pożyczki zabezpieczone papierami, wzrosły o 242 tys. zł. do 75 milj. zł. Natomiast płatne zobowiązania (569,6 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1 miliard 187,5 milj. zł.) zmniejszyły się łącznie o 2,9 milj. zł. do sumy 1 miliard 175,2 milj. zł. Przyjęty do zapasu banku ston polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 1,5 milj. zł. Inne pozycje nie wykazały większych zmian.

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

— Jeszcze protest przeciwko antyreligijnej tendencji obecnych ciał ustawodawczych nadszedł do Wileńskiego Ligi Katolickiej Archidiecezjalnej, od państwa Ligi Katolickiej w Warszawie tegoż dziedzina pow. Lickiego, powiaty przez przetrzało 1000 osób wiernych.

Z miasta.

— Zebranie komitetu w sprawie kościoła Franciszkańskiego. Posiedzenie Komitetu odwołania Kościoła Franciszkańskiego w Wilnie, odbędzie się w dniu 16 września r. b. o godz. 16¹⁵ w Kłasztorze OO. Franciszkanów przy ul. Trockiej 14-15. Przedmiotem obrad będą następujące sprawy:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia, 3) Sprawozdanie Prezydium z obecnej sytuacji w sprawie odwołania Kościoła, 4) Plan dalszej akcji Komitetu, 5) Wnieśli.

— Katolicy dziennikarze nie należą w Wilnie. W ciągu dwóch lat w Wilnie katolicy dziennikarze nie mieli, mianowicie: ks. dr. Mayer, dr. Maser, dr. Mössinger i pr. van de Bomm, podejmowali między innymi gościnnie w pałacu arcybiskupim.

Wczoraj rano dziennikarze nie mieli udali się w towarzystwie prof. Limanowskiego do Troku, po powrocie skąd, zwiadano miasto.

W godzinach wieczornych p. Wojewoda Raczkiewicz, podejmował u siebie gości obiadem.

Wczorajm popołudniu warszawskim nastąpił odjazd. W trwającej już przeszło tydzień podróży po Polsce, mającej na celu jej zwiedzenie, dziennikarom niemieckim towarzyszyli ks. J. Gawlina, Dyrektor Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej (KAP).

— Autobusy linii Nr 4 — Zarzecze — Legionowa — wczoraj nie kursowały. Czyżby to znaczyło skasowanie wogóle tej linii? Nie wiadomo, nie jest ona zbyt żywotna, ale frekwencja wyrabia się stopniowo. Autobusy wileńskie nie chcą wozu pasażerów na krótkie dystanse po 10—15—20 groszy. Kurs zaczyna się dopiero od 30 groszy. To jest droga i dlatego bardzo często wozu tylko... konduktorów.

— Wystawa Regionalna nie przestaje być atrakcją dla spacerowiczów i przyjezdnych osób. Poza tym licznie zwiedzają wystawę szkoły. Wczoraj wystawę zwiedzali uczestnicy „Zjazdu cukrzycowego”. Wystawa Regionalna otwarta będzie tylko do 25 b. m.

— Niezwykły pogrzeb. Nie licząc grobów przyjeżdżających przechodniów było wczoraj świadkiem niezwykłego pogrzebu. Oto na Rossie, w części przeznaczony dla ubogich, grzebano szczątki kości ludzkich, znalezione przy kopieniu przez Magistrat kanałów, na terytorium kościoła OO. Franciszkanów przy ul. Trockiej. O godzinie 11-ej rano, magistratki wóz zjechał przed bramą cmentarza, a z niej zdjęto skromną trumnę, mieszczącą czaszki i kości nieznanych ludzi. Również ten kondukt poprzedzał gwardian OO. Franciszkanów ks. Wilk, który też i poświęcił grób, edmawiając odpowiednio modlitwy, a kilka osób obecnych przy tam, odmówiło „wieczne odpocznienie”.

Złożono do grobu na wieczne czasy szczątki ludzi nikomu nieznanym.

Koż przyjechała ta świeża mowa? „Może to byli dostojnicy kościoła, którzy należeli się przy pogrzebie asysta licznego duchowieństwa, a może polegli w obronie Ojczyzny, dla których miałyby grzebić salwy karabinowe, a może tam spoczęli uczeni lub filozofowie, nad grobami których należałoby wygłosić mowy pogrzebowe, wychwalające ich zasługi społeczne? Wszystkie to pokryła tajemnica czasu.

— Manifestacja dzieci. W dniu dzisiejszym, w racji rozpoczęcia „Tygodnia Dziecka”, przeciwnie ulicami miasta między godz. 10 a 11 rano pochód dzieci. Zbiórka nastąpi o godz. 9 e r. na podwórku Pałacu Reprezentacyjnego, skąd wyruszy pochód, który będzie przyjęty przez władze oraz Komitet „Tygodnia Dziecka” o godz. 10 min. 30 przed gmachem Banku Polskiego.

— Inauguracja „Tygodnia Dziecka” w radio. Dziś, jako w dniu rozpoczęcia „Tygodnia Dziecka” Dr. St. Brokowski, Przewodniczący Sekcji Dochodowej Wileńskiego Komitetu Wojewódzkiego, wygłosi inauguracyjne przemówienie przez radio o godz. 18 min. 35.

— Budowa szkół powszechnych. Magistrat m. Wilna przystąpił do wstępnych prac nad budową szkół powszechnych w Kupiarskich i na Antekelu.

— Zakazanie remontu w szpitalu św. Jakóba. W końcu b. mieszkającego Magistrat m. Wilna zażądał roboty remontowej oddziału położniczego i w połowie przyszłego miesiąca remontu oddziału chirurgicznego w szpitalu św. Jakóba.

— Gaszenie lamp ulicznych odbywa się rano z punktualną dokładnością, podług zegarka, ale bez zwracania uwagi na rzeczywistą potrzebę. Ogniały z powodu mgły było tak ciemno, że zagazony latarni, że o kilkanaście metrów nie widać było osób idących.

— Gigantyczne prace. Każdego jadącego statkiem do Werek zastanawiały ziemne roboty, prowadzone nad brzegiem rzeki tuż za plażą w Tuskulanach. Jest to przysięż port zimowy dla statków. Roboty polegają na wysypianiu wysokiej dośrobie od strony rzeki przez wykopanie kanału, zateki, która zalana następnie wodą, pozwoli wpłynąć statkom i znaleźć schronienie przed lodami wami krami. Pomyśl sam w sobie gołny pochwały.

Czy miejsce na ten celobrane jest odpowiednie, trudno kwestionować. Podobno dobre. Ale dlaczego te roboty wloką się tak strasznie długo? Wszak to już trzeci rok trwają one, a patrząc na postęp robót, ma się wrażenie, że obliczone są na całe pokolenie.

W tym roku wiosenna woda porobiła w robotach tych dość dużo zniszczenia. Nie inaczej będzie i w roku następnym, o ile usypiany wał nie będzie przed nim należycie obrukowany. A na to się zanosz. Sypanie wału jest w całej pełni, kamień do brukowania niema. Jeszcze za psem. Miejscowa ludność „dowcipkuje” na temat portu... pompy... zarobków... deżura... Mówią, że jak illo tempore w Warszawie kazano bezrobotnym przesywać piasek z wału na wał, aby ich zatrudnić, tak w Wilnie znówu każą im port budować.

Port, to port. Ale czy nie za drogo będzie on kosztował?

Sprawy administracyjne.

— Konferencja wojewódzka. W dniu 14 b. m. P. Wojewoda odbył konferencję z p. Malackim, Prezesem Izby Skarbowej i z p. Pogorzelskim, Kierownikiem Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

— Odjazd p. Wojewody. W sobotę wieczorem wyjechał do Warszawy na Jazdę Wojewódzką P. Wojewoda Raczkiewicz, gdzie zabawi kilka dni. W czasie nieobecności P. Wojewody zastępować go będzie Naczelnik Wydziału p. Dwarakowski.

— Narada w sprawach aprowizacyjnych. Wczoraj pod przewodnictwem p. Wojewody wileńskiego odbyła się konferencja w sprawach aprowizacyjnych. W naradzie wzięli udział naczelnik wydziału samorządowego p. Rakowski, ławnik miejski p. Łukaszewski, starosta gromadzki p. Iszora i przedstawiciele władz wojewódzkich.

— Zjazd starostów. W przyszłym miesiącu odbędzie się w Wilnie zjazd starostów z powiatów województwa wileńskiego. Tematem obrad będą m. in. sprawy administracyjne, samorządowe i sanitarne.

— Organizacja Rady wojewódzkiej. Wybory do Rady wojewódzkiej już się zakończyły. Pierwsze organizacyjne zebranie Rady wojewódzkiej odbędzie się w przyszłym miesiącu pod przewodnictwem p. Wojewody Raczkiewicza.

— Sprawy uniwersyteckie. — Z Biblioteki Uniwersyteckiej. Po przerwie, spowodowanej przez remont i Wystawę Regionalną Biblioteka Publiczna z dn. 17 września wznowia wypożyczanie książek do domu.

Natemast czytelnicy pozostają niezadowolone do końca września. Urządzone w tych salach wystawy (wileńskich bibliotek państwowych oraz czasopism wileńskich) są bezpłatne i dostępne dla wszystkich czytelników (również w niedzielę) w godzinach od 10 do 18.

Sprawy robotnicze.

— Rekrutacja robotnicza do Francji. W pierwszej połowie października odbędzie się w Wilnie i w powiecie rekrutacja robotnicza relachy do Francji.

Sprawy szkolne.

— Kierownictwo rocznego kursa czaplaństwa i modniarstwa przy Szkole Żeńskiej Zawodowej Do kształceniowej im. M. Konopnickiej, przyjmują zapisy kandydatów o dziełnie od godz. 6—8 w. (lokal Szkoły Przemysłowo Handlowej im. E. Dmochowskiej, Wileńska 10).

— W Rokielach pod Chabówką. W Rokielach pod Chabówką, koło Zakopanego otwieramy Gimnazjum sanatoryjne dla dziewczyn (I i II klasy).

Typ humanistyczny, program ministerjalny. Warunki utrzymania wynoszą miesięcznie 320 złotych wraz z nauką.

Materiały piśmienne i książki na miejscu.

Adres: Rokielce p. Chabówka Gimnazjum Sanatoryjne St. Urszulanek.

— Dyrekcja Kursów dla Dorosłych przy Gimnazjum im. Kraszewskiego podaje do wiadomości, że zapisy trwać będą do 20

Niemila sprawa.

W numerze „Dziennika Wileńskiego” z dnia 19 ub. m. pojawiła się „kronika”, netaika pod powyższym tytułem. Szan. autor, widocznie z kurtuazji, nie chciał użyć mocniejszych wyrazów — jakkolwiek z treści korespondencji wynika, iż jest to sprawa nie tylko istotnie bardzo niemila — ale poprostu bardzo skandaliczna.

Chodzi tu o Kościół Franciszkański — świątynię nie tylko jedną z największych — ale i najstarszą w Wilnie. Dlatego trzeba jeszcze raz przypomnieć, że brutalny i dziki Murawiew, gwałbiąc i niszcząc polską w Wilnie, zamknął ten Kościół, usunął zakonników, wywoził bibliotekę klasztorną, zabierał klasztor i szereg kamienic na ul. Trockiej, zaś sam Kościół oddał eberpolicmajstrów, który ten wspaniały Dom Boży, zapelniał swoimi szpargalami.

Taki stan kościoła i klasztoru niestety został aż do dziś dnia, z tą tylko różnicą, że ów skład szpargelów, z czasów niewoli, przemianowano za czasów polskich, na Archiwum Państwowe, boć nima tam tych „błyszczących”, jakie angielski O. O. Franciszkanin posiadał. Z tej to przyczyny szan. autor powyższego artykułu błada i łamie ręce, że „obok symbolów kultury i potęgi naszego państwa, wznoszą się jeszcze bardzo okazałe symbole barbarzyństwa i niewoli, niedoświadczania i obojętności”, i że po dziesięciu latach wolności, pobożny lud wileński, nadal kłęczy pod drzwiami zamkniętego kościoła.

I naprawdę jest to okropnym skandalem — skoro różne komisje to badały i uchwały i na tej podstawie aż tyle delegacji nadarło błagając decydujące czynnik i pomimo obojętności, zupełnie bezskutecznie. Wiele charakterystycznym i zadziwiającym zgoda incydentem była skarga Magistratu m. Wilna, o eksmisję zakonników, nawet z tej małej części ich klasztoru, którą zajęli przed dziesięć laty, skarga jakby wzorująca się na liście murawiewskich represji.

Dalej tenże Magistrat, zamiast usuwać się z klasztoru — niedawno vis a vis kaplicy, zakwaterował nowe instytucje miejskie a mianowicie: 1) „Kierownictwo robót kanalizacyjnych miasta Wilna”, — które co sobotę wypłaca zarobki robotnikom, przyczem jest wielu węgier i hałasów, w czasie zbiórki, na cele P. P. S., przy stole ustawionym, naprzeciw kaplicy. 2) „Wydział protokołu i badań inwestycyjnych” i nieco dalej, w kurytarzu. 3) „Ślę licytacyjną”.

Na placu obok i przed kościołem, gromadzą dzieci, najeżdżają narodowej, zachowują się w bezprzekładny sposób. Oto przechodzących zakonników, oburzają piaskiem lub żwirami.

Gdy to wszystko się widzi — to zdumienie i gorzkie ogarnia człowieka — gdyż podobny stan rzeczy, absolutnie gdzieś indziej byłby niemożliwym.

Dość spojrzeć na b. działnicę pruską, na ten istny ich amarykański reżym, na każdym palu — tworzą się tam wprost cuda, jak budowa przysięż, poważniejszą wystawę w Poznaniu, albo rozbudowa takiej Gdyni i t. p.

Spółczesność tamto samo by na to silnie zastrzegano i na poczekaniu załatwiliby się z taką „rewindykacją” kościoła. Taki skandal jak w Wilnie, z Franciszkańskim kościołem, nie mógłby tam istnieć.

Należy więc publicznie i to bardzo energicznie i usilnie domagać się zabrania „Archiwum” z kościoła i jaknajrychlejsze zwrócić go O. O. Franciszkanom, którzy mając swój własny, obywatelski gmach klasztorny, dnieć się muszą w ciasnej kapliczce, przerobionej z bramy, w głębi podwórza, wraz z tłumami pobożnych, co przecież widzi tysiące ludzi.

Władysław Hałewski.

Na czło. drużyny wileńskich, bijąc kolono „Makabi” i l. p. Leg. Wczoraj do przerywania wynosił 3:1, dopiero pod koniec meczu nastąpiło wyrównanie do strony A. Z. S. byc może niefortunnym posunięciem bramkarza Wiro-Kira. Podkreślić należy tutaj jedną grę p. Kopca, centrum ataku A. Z. S.

Dość mecz towarzyski pomiędzy A. Z. S. i Pogonia, wzmożenią grzebią nowymi graczami.

Teatr, sztuka i muzyka. — TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). „Oficer gwardji” — sztuka Melanara, o świetnej technice i niezmiennie zajmującej treści, dziś grana będzie po raz ostatni.

— Dziecięca popołudniówka. Dziś o 5 eej pp. grane będzie również po raz ostatni w sezonie arcydzieło G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”. Ceny od 20 groszy.

— Jutrzejka promjera. Jutrzejka promjera promjera komedji Hennequina i Collette „Panienka bez znaczenia”. „Człowiek z A” na prowincji.

Dziś w Ławinicy tręgęja St. Żeromskiego p. t. „Żukowski”.

POLSKI RADIO WILNO.

Fala 435 mtr.

Program:

Niedziela dn. 16 września 1928 r. 10.15—11.45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12.00—12.10: Sygnal czasu etc. 12.10—14.00: Transmisja z Warszawy. Uczestni Akademii, org. współz. z Komitetem „Tygodnia Dziecka”, mającym się odbyć na obszarze całej Polski w dn. 16. IX—23. IX b. r. 14.00—16.00: Przerwa. 16.00—17.00: Odczytanie programu dziennego i niedzielakowego, oraz muzyka z płyt gramofonowych: 17.00—18.30: Transmisja z Warszawy. Koncert popołudniowy. 18.35—18.55: Komunikaty Komitetu „Tygodnia Dziecka”. 19.00—19.15: Transmisja z Warszawy. „Idea demokratyczna w St. Zjednoczonych A. P.”, odczyt Ilgi z cyklu „Rozwój demokracji w St. Zjedn. A. P.”, wygłosi dr. Władysław Wajda. 19.15—20.10: Transmisja z Warszawy. „Na okolicie”, odczyt z dzieła „Podróż”, wygłosi Maria Asserówna. 20.15—22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny. 22.00—23.30: Sygnal czasu etc.

Poniedziałek dn. 17 września 1928 r.

13.00: Sygnal czasu etc. 17.00—17.15: Odczytanie programu dziennego. 17.30—17.55: „Bajeczki dla najmłodszych”, wygłosi Zofia Tekarczykówna. 18.00—19.00: Transmisja z Warszawy. Koncert popołudniowy. 19.05—19.35: Audycja niepodziękowań. 19.30—19.55: „Pogady na listy sztuki dawniej i dziś”, odczyt wygłosi prof. U. S. B. Juliusz Kłos. 20.05—20.15: Transmisja z Warszawy. Chwilka letnicza. 20.15—20.25: Komunikaty. 20.30—22.00: Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny. 22.00—22.30: Sygnal czasu etc.

„TYDZIEŃ DZIECKA”.

„Tydzień Dziecka” organizowany przez Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem — ma obok celów praktycznych przede wszystkim znaczenie ideowe. Wilnian przy czynić się do obudzenia głębszego zrozumienia w społeczeństwie dla spraw dotyczących dziecka i młodości i wyjaśnić niezbędną obojętność nieletnich troskliwą i racjonalną opieką.

Wprawdzie dziecko zdobywa już dla siebie własne miejsce na świecie, wprawdzie zarówno ludzie nauki, jak i ci, co umielać patrzeć w przyszłość daleką, poświęcają mu coraz więcej czasu i uwagi, wprawdzie usiłujemy zwrócić uwagę na jego psychikę, odrębność jego zainteresowań i potrzeb, tem niemniej droga do

sięgo laty, skarga jakby wzorująca się na liście murawiewskich represji.

Od chwili zakończenia rozgrywek o mistrzostwo okręgu, „Ognisko” wysunęło

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości Sz. Klijenteli, iż z dn. 11 września 1928 r. przy Księgarń WACŁAWA MIKULSKIEGO ul. Wileńska Nr. 25, tel. 664 zostało uruchomione BIURO RADJOTECHNICZNE.

Na nadchodzący sezon polecamy ostatnie nowości z dziedzin radjotechniki. — Aparaty wszelkich typów od 2—8 lampowych oraz radjospzęt w dużym wyborze.

1582rt-1

wyzwalenia dziecka z pod. prze-mocy warunków, dławiających nie-rzaz jego naturalny rozwój duchowy, jest jeszcze bardziej daleka.

W obecnej chwili twierdzenia: „Dziecko — przysięż narodu”, „Dziecko — bogactwo narodu” p-zastaje najeżdżają frazesami bez-dusznych konsekwencji. Ogół społeczeństwa wykazuje małe zainteresowanie sprawami dziecka, zupełnie obojętnie przechodzący wręcz tragicznych nieraz jego przeżyć, które zdolne są złamać odporne nawet silnego, dorosłego człowieka. Czemu to się dzieje?

W większości wypadków ta potorna obojętność i oschłość starszego społeczeństwa jest wynikiem niezrozumienia prawdziwego stanu rzeczy. Istotnie, kto — poza specjalistami w danym zakresie — zna przerażające statystyki śmiertelności niemowląt, lub ofiar gruźlicy, kto zastanawiał się nad przyczynami przestępczości wśród nieletnich, kto wniknął w tragiczny los dziecka opuszczonego, zamkniętego i bezdomnego, lub dziecka zmuszonego do przedwczesnej pracy zarobkowej?

Poinformować społeczeństwo o istnym stanie rzeczy, to w wielu wypadkach wzbudzić w niem zainteresowanie sprawami dziecka, to przyczynić się, chociażby w małym zakresie do poprawy jego losu.

Zadania tego podajemy się Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

Wychodząc z założenia, że każda utracona o zglady fizycznej i moralnej jednostki przyczynia się do powiększenia bo-

gactwa duchowego danego narodu. Wileński Komitet Wojewódzki „Tygodnia Dziecka” w czasie Tygodnia, poświęconego specjalnie sprawom dziecka, zamierza nie tylko zaznajomić najszersze warstwy społeczeństwa z warunkami, w jakich żyje i wychowują się nasza młodzież, lecz również spopularyzowanie najnowszych zdobyczy wiedzy o dziecku i o sposobach, o metodach wychowawczych, wskazując drogi i środki do zwalczania złe istniejące i do stworzenia warunków, sprzyjających pogłębieniu i wydobyciu z dziecka — człowieka ukrytych w niem wartości duchowych.

Oświadczanie powyższych zagadnień wykreśli ogrom pracy, jaki musi być wykonany, aby każdemu bez wyjątku dziecku zostały zapewnione jak najkorzystniejsze warunki dla rozwoju jego sił fizycznych i duchowych w zależności jedynie od jego zdolności przyrodzonych. Wykonanie tak wielkiego zadania możliwe jest tylko przy współpracy i współdziałaniu całego społeczeństwa. Czynniki rządowe mogą wytknąć ogólny kierunek opieki społecznej, wyjaśnić jej znaczenie i nakreślić plan jej działania, usuwanie natomiast krzywd wielokich i w tek różnorodny sposób dotykających poszczególne dzieci, jest zadaniem i obowiązkiem całego społeczeństwa. Jadynie przy czynności wszystkich jego członków osiągnęła być może poprawa istniejącego stanu rzeczy.

W związku z powyższymi założeniami został opracowany nowy program „Tygodnia Dziecka”, jak i materiał informacyjno-propagandowy.

Gimnazjum białoruskie w Radeszkowiczach nie będzie otwarte.

Jak się dowiadujemy gimnazjum białoruskie w Radeszkowiczach, zamknięte ostatnie decyzją władz administracyjnych, nie zostanie otwarte. Dotychczas ze zwłędów następujących: 1) m. Radeszkowicz, oddlego od „wielkich punktów kulturalnych” nie jest w stanie wyposażyć odpowiednio szkoły średniej; 2) poziom kwalifikacji pedagogicznych personelu nauczycielskiego nie był na

Nadesłane.

Dnia 1 października r. b. odbędzie się wylosowanie amortyzacyjne obligacji 4%, Przem. Pożyczki Inwest. z r. 1928. Za wylosowane obligacja Skarb Państwa wypłaca wtedy tylko sumę, nominalnej wartości, czyli zł. 100.

W celu uniknięcia strat (kurs obecny ca. 130 zł. — 100) radzimy posiadaczom tych obligacji ubezpieczyć takową od wylosowania i wtedy bank ubezpieczający wydała nową, niewylosowaną obligację. Ubezpieczenia przyjmują Dem Bankowy T. Bunimowicz w Wilnie, Wielka 44.

Ciągnienie Loterii.

5-ta klasa.

W 8-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 17-ej państwowej loterii padły wygrane na numery następujące:

100.000 zł. na Nr. 42481.

25.000 zł. na Nr. 142511.

10.000 zł. na Nr-y: 4880 22270 52715.

5.000 zł. na Nr-y: 5491 22588 105346.

5.000 zł. na Nr-y: 12156 43485 81352

139682 143578

2.000 zł. na Nr-y: 4522 7933 20295

24862 27572 46633 74654 75209 81768

87895 88847 91850 96434 99390 120686

126323 126345

1.000 zł. na Nr-y: 2185 24658 25228

49983 95010 99419 129564 137339 143216.

600 zł. na Nr-y: 12038 34350 60672

61762 62267 87793 93489 92589 92584

105898 109356 113280 116313 143517

152217.

500 zł. na Nr-y: 372 1354 4649 4788

4949 5439 6029 10424 10579 11326 12007

12505 13138 13392 14984 15276 16062

16128 18149 18685 19354 20707 21723

21809 26078 28470 28402 28531 28717

30225 30473 31264 31812 32928 34363

37252 38264 39389 39429 40298 40780

41162 46059 46854 48423 48951 49235

49384 50511 50950 52777 538 4 54103

54236 55154 55770 56503 57576 57912

64834 65006 66088 67585 67657 68344

69741 70273 72821 72212 72213 73541

74989 77439 80326 80409 80888 81669

83763 85875 87708 88217 89417 91272

9 903 93170 94512 94587 94951 95498

97541 97717 98342 99831 100110 1 0163

101534 102165 102429 102611 103885

106196 106209 106577 107876 109829

109198 109487 109838 117280 112189

113855 114751 117092 117412 117577

117855 118859 119017 119256 119624

119505 119825 121429 124022 128318

128718 129083 130751 131055 133407

133540 133614 134834 134903 135490

137844 138233 139241 139714 139892

